

## Deszcz, łzy i Owoce

Akurat

Znamy się tyle, a nie wiedzieliśmy,  
że najważniejsze jest najodważniejsze  
I znowu razem i znowu do przodu,  
Jasny horyzont na cienkiej linii losu  
Zawsze jest sposób, na pewno jest sposób  
Szkoda wrywać nie swoich włosów  
Zasłona spadnie prędzej czy później,  
a cenzor wyjdzie lub chociaż uśnie

Niezmiennie zmienia się wszystko dookoła  
Wystarczy iskra, by już nie podołać  
Zatrzymać tego, co iskra zacznie  
I z małej chmury deszcz kiedyś spadnie  
Przyjaźń jest ważna, a bez niej nie sposób  
Stawać na przeciw niespodzianek losu  
Ładna fasada nie może wytrzymać,  
Kiedy się wali pałac-ruina

Łzy wypłakane, włosy obcięte,  
Coś jest na pewno za tym zakrętem  
Widzę horyzont i czuję powietrze,  
Wdech i wydech to to, co najlepsze  
Zaprawdę powiem teraz to szajka  
Jakiej nie znała nawet Jamajka  
Jakiej nie było tutaj od Piasta  
Zdrowe korzenie i owoc wyrasta

Gdy nie było wielkich słów,  
Gdy nadchodził koniec już,  
Zaniemowił każdy z nas,  
Gdy na nowo ruszył czas...